



Dlaczego przychodzi awatar?

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 31 sierpnia 1983 r.
w Prasanthi Nilajam

Deho dewalaja proktho dziwo dewa sanathana - ciało jest świątynią, a jego mieszkańcem jest Bóg. Wieczny i najwyższy Bóg mieszka w świątyni ludzkiego ciała. Wszyscy awatarowie przybierają ludzką postać, ponieważ ciało ludzkie jest najświętsze. Pan Kriszna oznajmił w Gicie, że w człowieku jest moc rozróżniania, buddhi (intelekt). Człowiek nie osiągnie wielkości, nawet zdobywszy wszelkie bogactwa – wielkim czyni go intelekt. Ktoś, kto nie wykorzystuje tej mocy intelektu, nie jest lepszy od zwierząt. Aby podnieść człowieka na wyższy poziom, Bóg zstępuje na ziemię jako awatar. Słowo 'awatar' oznacza zstąpienie. Tak jak matka pochyla się, żeby podnieść dziecko, aby je pieścić, Bóg zniża się do poziomu ludzkiego, aby podnieść człowieka schwytanego w pajęczynę małostkowych pragnień i błahych dążeń. Uczy go, jak może stać się boskim... Oto nauka Gity, Biblii oraz innych świętych pism. Pisma same z siebie nie mogą zbawić człowieka, służą jedynie jako drogowskazy. Pokazują drogę, jaką należy pójść, aby uświadomić sobie boskość.

Pielgrzymki nie zmażą waszych grzechów

Wszyscy awatarowie są purnawatarami (wcieleniami Boga w pełnej chwale) i mają wszystkie boskie cechy. Jednak śastry (pisma święte) twierdzą, że jedynie Pan Kriszna był pełnym wcieleniem Boga ze wszystkimi szesnastoma przejawami boskości. Pomimo swej wszechmocy Kriszna był łatwo dostępny dla swoich bhaktów i ulegał im. Kiedy jesteśmy pełni oddania, Pan jest gotów stać się naszym sługą. Pan jest nawet gotowy poddać się wszelkim trudnościom lub ciężkim próbom, aby ochronić albo wspomóc swoich bhaktów. Pisma stwierdzają też, że Bóg ulega wobec oddania. Niejeden bhakta śpiewał pieśni ku chwale Kriszny i bolał nad tym, że nie miał dość szczęścia, aby urodzić się podczas jego przyjścia, by móc cieszyć się jego boską muzyką i być świadkiem jego boskich dokonań. Tymczasem niewierzący w swojej tępotnie nie potrafią pozbyć się małostkowych pragnień i nie szukają błogości płynącej z oddania Bogu.

Wielbiciele jeżdżą na pielgrzymki do Benares (Waranasi), Prajagu, czy innych świętych miejsc w nadziei, że dzięki temu zostaną im odpuszczone grzechy. Pielgrzymki nie są środkiem do wymazania grzechów. Do tego konieczne jest oczyszczenie serca i umysłu. Jeśli umysł zostanie oczyszczony przez sadhanę (dyscyplinę duchową), Bóg odsłoni się z własnej woli. Mira przekazała to samo przesłanie, gdy zaśpiewała bhadżan wzywający umysł w stronę Gangi i Jamuny. Ganga i Jamuna to nie rzeki w północnych Indiach, ale *nadi* – ida i pingala (subtelne kanały energii płynącej w kręgosłupie). Miejsce pomiędzy brwiami to prajag, miejsce gdzie zbiegają się Ganga i Jamuna. Skupiając się w tym miejscu można odkryć Krisznę. Miejsce to jest opisywane przez Mirę jako chłodne, czyste i spokojne. Wdech (*puraka*) i wydech (*reczaka*) symbolizują to, co powinno się przyjmować lub odrzucać, podczas gdy wstrzymywanie oddechu (*kumbhaka*) oznacza to, co powinno się w sobie zatrzymać, a mianowicie boskość. Powinniście wchłaniać w siebie to co czyste, a odrzucać wszystko to, co nieczyste.

Pan odpowiada na tęsknotę swoich wielbicieli

Gita ustanowiła trzy zasady: nie obawiaj się kłopotów, nie zapominaj o Bogu, nie czcij tego, co fałszywe. Trzymając się tych trzech zaleceń niezliczeni bhaktowie przez wieki dążyli do urzeczywistnienia w sobie boskości poprzez sadhanę. Bhagawata ukazuje, jak Pan odpowiada na tęsknotę bhaktów i koi ich udrękę wywołaną oddzieleniem od Niego. Kiedy Kriszna wyjechał do Mathury, gopiki (pasterki) usychały z tęsknoty, niezdolne znieść tego rozstania. Przez cały czas spoglądały w stronę Mathury, aby zobaczyć, kiedy Kriszna powróci. Pewnego dnia spostrzegły chmurę kurzu i wyobraziły sobie, że Kriszna w końcu dał się ubłagać i wraca do Gokulam. Ujrzały rydwan i siedzącego w nim mężczyznę. Rydwan zatrzymał się, ale Kriszny w nim nie było. Mając serca oddane Najwyższemu Panu, gopiki nie były skłonne nawet spojrzeć na nieznajomego, którym był drogi przyjaciel Kriszny, Uddhawa. Kriszna wiedząc o bólu, jakiego doświadczają Gopiki, posłał Uddhawę, aby je pocieszyć.

Zsiadłszy z rydwanu Uddhawa zaczął wołać: „Gopiki! Nie znacie śastr. Jesteście niemądre i niepotrzebnie tęsknicie za Kriszną. Kiedy poznacie śastry, uświadomicie sobie, że Kriszna jest z wami zawsze, bo mieszka w waszych sercach. Zamiast radować się Kriszną, który jest w was, więdniecie z tęsknoty za cielesną postacią Kriszny. To skutek waszej niewiedzy. Nauczę was jogi. Po to przysłał mnie Kriszna”.

Prawdziwe bhakti pasterek

Gopiki nie chciały mówić bezpośrednio do nieznajomego. Aby odpowiedzieć Uddhawie zwracały się do pszczoły: „O pszczoło! Te słowa (Uddhawy) podsycają ogień płonący w nas z powodu rozłąki z Kriszną. Dość tych słów”. Uddhawa pokazał im wówczas list od Kriszny i rzekł: „Oto wiadomość dla was od Kriszny. Przynajmniej to przeczytajcie”. Jedna z gopik natychmiast odpowiedziała: „O pszczoło! Jesteśmy niepiśmiennymi wieśniaczkami. Jesteśmy porażone smutkiem. Pokaż nam Krisznę”. Inna gopika zapłakała: „Pali nas ogień męczarni spowodowanych nieobecnością Kriszny. Jeśli dotkniemy tego listu, może zostać spalony na popiół. Nie ośmielimy się go dotknąć”. Jeszcze inna gopika powiedziała: „Łzy z naszych oczu poplamiają podobne do pereł litery listu Kriszny. Nie mogłybyśmy znieść widoku poplamionej wiadomości od niego”. Wówczas Uddhawa rzekł: „Posłuchajcie przynajmniej przesłania tego listu. Przekażę wam wiedzę o jodze”. Jedna z gopik, nie mogąc zapanować nad swoim smutkiem, odpowiedziała, zwracając się do pszczoły: „O pszczoło, posiadamy tylko jeden umysł i poszedł on za Kriszną do Mathury. Gdybyśmy miały cztery, zwróciłybyśmy jeden w stronę jogi, następny na jakiś inny przedmiot i tak dalej. Ale jedyny umysł, jaki mamy, został podporządkowany Krisznie. Nie ma w nim miejsca na żadne lekcje jogi”. Uddhawa był oszołomiony, gdy uświadomił sobie ich całkowite oddanie Krisznie.

Sednem wszystkich Wed i śastr jest skupienie umysłu na jednym. Owocem tego skupienia umysłu jest oddanie wyłącznie Bogu. Uddhawa pojął w głębi ducha, że nie rozwinął w sobie takiego pełnego oddania, jakie pokazały mu gopiki.

Spośród gopik, najbardziej oddane Krisznie były Radha i Niradża. Przed odjazdem Uddhawa spotkał się z Radhą, która myślała jedynie o Krisznie i błagała o wizję Kriszny, aby ukoić swe porażone smutkiem serce. Uddhawa spytał Radhę, leżącą bez przytomności na piaszczystej wydmie, czy ma jakąś wiadomość dla Kriszny. Doszedłszy do siebie, zawołała: „Gdybyś był drzewem rosnącym ku niebu, przywarłabym do ciebie jak pnącze. Gdybyś był kwitnącym kwiatem, unosiłabym się nad tobą jak pszczoła. Gdybyś był górą Meru, spływałabym kaskadą jako rzeka. Gdybyś był bezkresnym niebem, byłabym na tobie jako gwiazda. Gdybyś był bezdenną wodą głębina, połączyłabym się z tobą

jako rzeka. Gdzie jesteś, Kriszno? Dokąd poszedłeś, Kriszno! Czy nie ma w tobie litości, Kriszno! Kriszno!”

Miłość do Boga jest środkiem i celem

Na widok Radhy w stanie godnym litości, serce Uddhawy zmiękło jak wosk. Uświadomił sobie, że Kriszna wysłał go z misją do gopik po to, aby mógł on dowiedzieć się, czym jest prawdziwe bhakti (oddanie). Uddhawa zdał sobie sprawę, że Kriszna rozegrał to przedstawienie, aby pokazać mu, że nawet ludzie dobrze znający śastry powinni uczyć się wewnętrznej prawdy o prawdziwym oddaniu od gopik, pokazujących swoje wyłączne i czyste oddanie dla Kriszny. Miłość do Boga jest środkiem i celem. Oto tajemnica ujawniona przez gopiki, które widziały miłość we wszystkim. Rozpoznawały ją w muzyce fletu Kriszny, która nappełniała świat miłością i zalewała tę wysuszoną ziemię miłością.

Bóg jest w każdym. Jednak jest tylko jeden sposób, aby go sobie uświadomić. Jest to rozwijanie żarliwej miłości do Boga. Dniem urodzin Kriszny jest ten dzień, kiedy człowiek stara się rozpalić w sobie miłość do Boga. Kriszna nie rodzi się w każdy dzień Gokulasztami. Kriszna rodzi się w nas, gdy próbujemy rozwinąć w sobie boską miłość jako sposób na uwolnienie się z więzów. Żyć zgodnie z naukami Kriszny – oto właściwa droga świętowania jego urodzin.

Tłum. Grzegorz Leończuk
Red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, sierpień 2011
(isdk)